

Gdańsk, dnia xx listopada 2024

Informacja prasowa

O raku płuca należy mówić więcej i głośniej

Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca to organizacja zajmująca się szerzeniem wiedzy na temat najczęściej występującego nowotworu w Polsce. Głównym jej celem jest podejmowanie działań w trosce o lepszy byt osób zarówno wyleczonych, jak i chorych na raka płuca. Dbą o to, aby chorzy i ich bliscy nie byli pozostawieni sami sobie, aby mogli otrzymywać pomoc i wsparcie. W 2024 roku Stowarzyszenie obchodzi jubileusz XXX-lecia swojej działalności.

*Formalnie stowarzyszenie powstało 30 lat temu, ale myśl o jego utworzeniu zakiełkowała mi w głowie, kiedy jako kierownik Kliniki Chirurgii Klatki Piersiowej współpracowałem z psychologiem. W tamtych czasach psychologów nie zatrudniano w klinikach chirurgicznych i to, że w naszej placówce pomagał taki specjalista, było kwestią przypadku – wspomina **prof. dr hab. n. med. Jan Skokowski**, Honorowy Prezes Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuc. – Ten psycholog był bardzo zaangażowany w kontakt z pacjentami i ich rodzinami. I to właśnie on uświadomił mi ogrom problemu osoby, która dowiaduje się, że ma raka, że towarzyszy jej zagubienie, nie potrafi w danej chwili logicznie myśleć. Dlatego potrzebna jest pomoc psychologiczna.*

Jak mówi prof. Skokowski: Nawet po leczeniu osoba z rozpoznaniem raka płuca nie jest dobrze tolerowana w społeczeństwie, a także w domu. Widząc, jaka jest sytuacja, założyliśmy – wraz z pracownikami, lekarzami, pielęgniarkami oraz samymi pacjentami – Stowarzyszenie Ludzi Wyleczonych z Raka Płuca. Zaczęliśmy się wszyscy spotykać w naszej Klinice Chirurgii Klatki Piersiowej przynajmniej raz w miesiącu. Motywowało nas to do dalszej pracy i rozwoju stowarzyszenia, które ma już 30 lat oraz około 50 członków.

Kampanie, spotkania... Zawsze blisko chorego i jego rodziny

Cele Stowarzyszenia to edukowanie i wspieranie, ale przede wszystkim szerzenie informacji o raku płuca, sposobach leczenia i walki z chorobą. W ramach kampanii informacyjnych prawie w każdym województwie w Polsce

zorganizowano spotkania medialne, m.in. z udziałem kierowników klinik chirurgii klatki piersiowej, pulmonologii czy rakochirurgii. Stowarzyszenie realizowało też kampanie ogólnospołeczne, takie jak „Poznaj swoje płuca”, „Rak płuca. Wczesne wykrycie = Dłuższe życie”.

W Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie mieliśmy debatę społeczną „Rak płuca – kara za grzechy czy prawo do godnego leczenia?” – opowiada prof. Skokowski. – Jedna z pacjentek ze Szczecina zwróciła się wtedy do mnie z prośbą o członkostwo w Stowarzyszeniu i o zgodę na założenie oddziału w Szczecinie. I tak w 2008 roku powstało Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin, którego założycielką była pacjentka z rakiem płuca. Ten oddział bardzo prężnie działa, wydaje materiały edukacyjne i – co najważniejsze – organizuje coroczny bieg pod hasłem „Pokonaj raka”.

*Nasze comiesięczne spotkania w Stowarzyszeniu Walki z Rakiem Płuca są otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Na każdym z nich pojawiają się również tematy przewodnie, omawiane przez zaproszonych prelegentów, np. profilaktyka czy wspieranie chorych i ich rodzin – opowiada **lek. med. Alicja Zielińska**, Członek Zarządu Stowarzyszenia. Prof. Skokowski dodaje: *Spotkania kończymy ćwiczeniami, bo wysiłek fizyczny pomaga pokonać raka. Ten temat jest dziś bardzo na czasie.**

Organizacja ma status ogólnokrajowej i podobne wydarzenia realizuje w całej Polsce. Zdaniem prof. Skokowskiego ważne są organizowane przez Stowarzyszenie spotkania z młodzieżą szkolną. Młodzi ludzie rozmawiają później z rodzicami, zwłaszcza tymi, którzy palą papierosy. W ten sposób organizacja może mieć wpływ na zmniejszenie skali tego nałogu.

Wczesne wykrywanie raka płuca nadal dotyczy niewielkiej liczby osób

Zachorowalność na raka płuca w kraju kształtuje się obecnie na poziomie około dwudziestu trzech tysięcy przypadków. Prawie tyle samo jest zgonów, choć w niektórych latach ich liczba okazuje się trochę większa niż liczba zachorowań – stwierdza prof. Skokowski. – Można podejrzewać, że w wyniku akcji antynikotynowej tendencja do zachorowań u mężczyzn nieco spada. Jednak z drugiej strony obserwuje się jej wyraźny wzrost u kobiet. Przypuszcza się, że kobiety sięgają po papierosy w bardzo młodym wieku. I niestety – im wcześniej zaczynają palić i im dłużej palą, tym ryzyko zachorowania jest większe. Na Pomorzu rocznie dotyczy to około 1600-osobowej grupy.

Możliwości diagnostyki raka płuca są obecnie szeroko dostępne. Natomiast wczesne wykrywanie tego raka nadal odnosi się do niewielkiej liczby chorych. Wskaźnikiem może być tu skierowanie do leczenia operacyjnego osób z wykrytym rakiem płuca. Wskaźnik ten wynosi jedynie około 15%. To oznacza, że 85% nie ma już szans na leczenie operacyjne. I w tej grupie liczba chorych, których można skierować do leczenia radykalnego, jest niewielka. Niestety większość otrzymuje tylko wskazanie do leczenia paliatywnego, czyli łagodzącego przebieg choroby. W przyszłości oczekujemy, że wskaźnik chorych

kierowanych do radykalnego leczenia raka płuca będzie wzrastał i wyniki się poprawią.

Rak płuca we wczesnym okresie nie daje żadnych objawów. Ujawniają się one dopiero wtedy, kiedy choroba rozprzestrzenia się, np. na sąsiednie narządy (żebra) czy nawet w kierunku naczyń dużych śródpiersia. Gdy pojawiają się takie objawy, jak kaszel, częste infekcje dróg oddechowych, krwiotłucie, duszność niemająca konkretnej przyczyny, zmęczenie, brak apetytu, utrata masy ciała, bóle klatki piersiowej, są to już objawy związane z zaawansowanym rakiem płuca.

Stąd jest kampania – aby wprowadzić w Polsce badania przesiewowe w kierunku wczesnego wykrywania raka płuca, przy użyciu niskodawkowej tomografii komputerowej, pozwalającej wykryć niewielkie zmiany – tłumaczy prof. Skokowski. – Co prawda nie daje to rozpoznania raka płuca, ale jeżeli wykryje się cień, który my często nazywamy „guzem płuca”, to lekarz, z którym kontaktuje się pacjent, powinien zacząć podejrzewać, że może to być właśnie rak płuca. Wówczas wprowadza się odpowiednie procedury w celu potwierdzenia choroby. W przypadku raka płuca potwierdzenie to jest możliwe po pobraniu materiału z guza do badania mikroskopowego, które pozwala ostatecznie rozpoznać raka płuca lub go wykluczyć.

Program wczesnego wykrywania raka płuca obejmuje możliwości pozyskania finansów na przeprowadzenie badań. W ośrodku gdańskim, dla mieszkańców Pomorza, akcja jest prowadzona po raz trzeci, a jej odbiorcami są grupy ryzyka, czyli nałogowi palacze papierosów w wieku od 55 do 74 lat.

Przy okazji badania przesiewowego wykrywane są też inne jednostki chorobowe, dotyczące serca czy pozostałych narządów sąsiadujących z płucami. U prawie połowy badanych z grup wysokiego ryzyka stwierdza się zmiany w płucach, które wymagają diagnostyki lub dalszej obserwacji.

W jednej z takich kampanii zbadaliśmy 10 tysięcy osób, a raka płuca wykryto u mniej więcej 1%, czyli około 100 badanych – wyjaśnia prof. Skokowski.

Rak płuca dzięki nowoczesnemu leczeniu staje się chorobą przewlekłą

Prof. Skokowski wspomina, że pół wieku temu, gdy zaczynał pracę, średnia przeżycia po rozpoznaniu raka płuca wynosiła około 3–6 miesięcy. W tej chwili, dzięki nowoczesnemu leczeniu, ten rodzaj raka staje się chorobą przewlekłą. Po zabiegu operacyjnym szansa na wyleczenie – w zależności od stopnia zaawansowania – może sięgać 70–80%, a nawet więcej. Warunek to wczesne wykrycie ogniska choroby.

Dużo zależy od pacjenta, bo najpierw musimy sprawdzić jego choroby towarzyszące. Chodzi o to, że nawet jeśli rak płuca znajduje się w stadium początkowym, to z powodu dodatkowych schorzeń pacjent może nie przeżyć operacji. Wówczas nie jest do niej kwalifikowany, a my stosujemy inne metody leczenia – mówi lek. Zielińska. – Może to być leczenie systemowe, czyli

chemioterapia, radioterapia, immunoterapia. Wiele zależy również od specyfiki nowotworu – jego typu, immunofenotypu, genotypu. Mogą one powodować konieczność leczenia systemowego, dopasowanego do danego pacjenta. Nie u każdego więc pierwszym wyborem jest operacja.

W Polsce duży problem wciąż stanowi diagnostyka. Niestety w związku z dużą liczbą pacjentów czas oczekiwania na wyniki, a następnie na rozpoczęcie leczenia jest dosyć długi. Ta kwestia wymaga poprawy. Diagnostyka raka płuca jest też po prostu skomplikowana. W tej chwili bardzo duże znaczenie mają badania molekularne, genetyczne. I w celu dobrania najbardziej odpowiedniego leczenia są one konieczne.

Prezes Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca – **dr n. med. Iwona Damps-Konstańska**, Kierownik Kliniki Pneumonologii Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku – podkreśla, że wiedza o stosowanych metodach terapii raka płuca wciąż nie jest wystarczająca. W styczniu bieżącego roku Stowarzyszenie przeprowadziło wśród osób pełnoletnich, korzystających z usług gdańskich placówek medycznych, badanie ankietowe na temat wiedzy o dwóch chorobach odtytoniowych – raku płuca i przewlekłej obturacyjnej chorobie płuc. W badaniu wzięło udział 550 osób. Około 98% respondentów podało, że słyszało o chorobie o nazwie „rak płuca”, a 87% – że wie, co to jest rak płuca. Większość badanych (75%) wybrała odpowiedź mówiącą, że w leczeniu raka płuca wykorzystuje się metody chirurgiczne, około 83% – że stosuje się chemioterapię, 66% wskazało natomiast radioterapię, a około 32% – immunoterapię. Respondenci w znacznej większości wiedzieli, czym jest rak płuca, zaleca się jednak edukację w zakresie stosowanych metod leczenia tego nowotworu, aby poszerzyć wiedzę w społeczeństwie.

Problem w naszym kraju stanowi także leczenie okołoperacyjne. Sama operacja nie zapewni bowiem pełnego sukcesu. Mamy jednak szansę poprawić rezultaty właśnie poprzez leczenie okołoperacyjne. Podsumowując, rozwój techniki zarówno diagnostycznej, jak i leczniczej, jest dziś w raku płuca bardzo istotny.

Więcej informacji na temat Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca można znaleźć na stronie internetowej www.rakpluca.org.pl

Kontakt dla mediów:

Renata Obuchowska
PR, Sto Lampartów / tel.: +48 603 423 666
email: renata.obuchowska@stolampartow.pl